

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Poetica 7 (2019)

ISSN 2353-4583

DOI 10.24917/23534583.7.1

WSTĘPNE ROZPOZNIANIA

Katarzyna Wądolny-Tatar

ORCID 0000-0001-6972-1138

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

## Teatr i Kosmos (w) teorii (literaturoznawczej)

W pomieszczonych w periodyku artykułach interferują sensy wielkich metafor wyobrażeniowych – TEATRU i KOSMOSU, motywowanych rozmaitymi teoriami, na przemian lokowanych i odnajdywanych w epokach oraz nurtach literackich, w konstrukcji i semantyce utworów literackich. Te fuzję semantyczną uzasadnia źródłosłów ‘teatru’, ‘teorii’, ale też kategorii związanych z aspektami boskości – greckie *thea* wskazuje na związki ze wzrokiem, widzeniem, leksem ten stanowi też nazwę hipotetycznej planety, która według teorii wielkiego zderzenia mogła dać początek Księżycowi. Obszary te – TEATR i KOSMOS – „godzą się” poprzez konstytuujące je cechy widowiskowości czy gwiazdorstwa, generują też inne łączące je znaczenia (takie jak postrzeganie każdej z tych sfer w kategoriach zdynamizowanego uniwersum) i różnicujące (ze względu na cechy specyficzne, np. związane z aktorstwem, ciałami niebieskimi). Dyferencjacja ta nie jest jednak całkowita i dopuszcza międzyobszarowe przemieszczenia znaczeń, nierzadkie są przecież wypowiedzenia: „Gwiazda popularnego niegdyś aktora przygasła” albo „Co roku możemy obserwować na letnim niebie spektakl meteorów (perseidów)”.

Przejawem ludzkiej aktywności językowej jest myślenie i komunikowanie metaforyczne, na przykład poprzez metafory kosmologiczne czy teatrologiczne. Ich użycie definiuje samoświadomość człowieka, synchronicznie i diachronicznie. Hans Blumenberg przekonuje, że metafory mają historię, w zasadzie w podwójnym sensie: w odniesieniu do ewolucji tropów, ale również ze względu na deponowanie w nich historycznych znaczeń. Powiada: „[...] historyczna zmiana metafory uwidacznia metakinetykę samych historycznych horyzontów sensu i sposobów widzenia, w łonie których pojęcia doświadczają swych modyfikacji”<sup>1</sup>. Realizm metafor jest więc realizmem retoryczności – czasów, twórców. Metaforyki – kosmologiczna i teatrologiczna, ale też organiczna, geometryczna i inne – wytwarzają określony efekt retoryczności. I właśnie wokół tego pojęcia, sposobów jego (nie)odróżniania od retoryki, wzajemnych implikacji krążą również refleksje autorów publikujących tutaj swoje studia. Trzeci współobecny w nich krąg tematyczny to gatunki

1 H. Blumenberg, *Wprowadzenie*, w: tegoż, *Paradygmaty dla metaforologii*, przeł. B. Baran, Warszawa 2017, s. 14.

i związane z nimi uwikłania literatury: akademicka powieść kryminalna, powieść teatralna, antologia, cykl liryczny, traktat filozoficzny, „prywatne” gatunki Stanisława Barańczaka, a także transmedialność.

Rocznik otwiera szkic Adama Regiewicza, holistycznie obejmujący problematykę numeru pisma, napisany przez współautora pomysłu cyklicznych spotkań teoretyków literatury w różnych ośrodkach akademickich, seminariów zorientowanych na metarefleksję naukową, ale także odnoszący się do organizujących to myślenie koncepcji poznawczo-metaforycznych – teatralności (teatru teorii), kosmologii humanistycznej (kosmosu teorii). Obie te sfery wpisuje Regiewicz w wymiar akademicki, mając na uwadze rytuały i ceremonie towarzyszące życiu uniwersyteckiemu, w szczególności sytuacje wytwarzające relację mistrz – uczeń / uczniowie. Kontakty i zależności osobowe – bezpośrednie i pośrednie, takie jak dedykowane księgi-monografie zbiorowe, prace opisujące badawczy styl uczonych – definiują TEATR albo KOSMOS uniwersytetu. Studium teoriologiczne, przyjmujące cechy filozoficznego eseju, łączy się również ze wspomnieniem osoby profesora Stefana Szmutki, osobowości warunkującej układ koncentryczny, z uczonym(-w)-centrum o dużej sile przyciągania. W wyobrażeniu Adama Regiewicza studenci otrzymują cechy krążących wokół niego ciał niebieskich albo też niekiedy spadających gwiazd...

Wymiar akademickości wpisanej w koncepcję kosmologiczną (według której „[...] ruch, tarcie i ekspansja są wyznacznikami wszechświata i teorii”, Regiewicz, s. 22) uzupełnia w wypowiedzi tego samego autora analiza francuskiego uniwersyteckiego kryminału Laurenta Bineta *Siódma funkcja języka*, którego bohaterami są czołowi przedstawiciele tak zwanej *French Theory* i inne „gwiazdy”, tutaj: rozczarowane strukturalizmem (Roland Barthes, Michel Foucault, Jacques Derrida, Hélène Cixous, Julia Kristeva, portretowana w „parze” z Phillipe'em Sollerssem). Konstelacja ta jest pochodną – zdaniem częstochowskiego badacza – myślenia odwzorowującego funkcjonowanie wszechświata: wielkie wybuchy, odrywanie się cząstek, zmianę orbity. Nowe teorie i tworzące je osobowości naukowe „[...] sytuują się gdzieś na obrzeżach galaktyki, tworząc rodzaj pyłu, rozproszonego, ale wciąż pozostającego w relacji między sobą” (Regiewicz, s. 21). Nabieraniem i wytracaniem prędkości motywowane są zwroty w literaturoznawstwie, pozwalające rozwijać myśl w innym kierunku. Powodują one wielość naukowych wszechświatów (galaktyk). Wypowiedź autora *Szkieł o pożytkach z retoryczności teorii literatury i o niepokojach z nią związanych* (2018) opatrzona jest wstępnym czy też ostrożnym założeniem „wprowadzenia do konceptu”, wpływającego jednak na naukową wyobraźnię odbiorcy.

Dorota Heck deklaruje w swoim szkicu heterogeniczność wypowiedzi i można rzec, że dotrzymuje słowa, świadczy o tym nie tylko rozbudowana bibliografia (w dużej części myślowa), przekładająca się na rozległą perspektywę naukową, ale także konsekwentna próba stworzenia przeciwwagi dla dominujących w ostatnich dziesięcioleciach stanowisk badawczych i sposobów uprawiania nauki. Jest przejawem nonkonformizmu wobec intelektualnych mód, bezrefleksyjnego hołdowania praktykom postmodernistycznym wraz z ich poznawczymi ograniczeniami, wysokiej personalizacji nauki prowadzącej do specyficznego pojętego „gwiazdorstwa”, niwelującego polilogiczność dyscyplin wiedzy. Proponuje, by: „Zamiast prostych

dychotomii: postępu i wsteczności, wzorca i antywzorca, świata i zaścianka, [...] szukać komplikacji” (Heck, s. 31). Odnosząc się także do polskich uwarunkowań, dostrzega zideologizowanie studiów kulturowych, obecny w nich dyskurs interwencyjny. Stanowisko wrocławskiej badaczki wynika z potrzeby stworzenia „antologii ukierunkowanej na metodologię literaturoznawstwa” (Heck, s. 29) jako strategii pluralizmu akademickiego<sup>2</sup>, nierezygnującego też z orientacji konserwatywnej. Autorka *Votum separatum...* podziela pogląd Antoine’a Compagnona, że „odrodzenie sztuki czytania przez rehabilitację zdrowego rozsądku w nauce o literaturze przyczyni się do podniesienia poziomu debaty społecznej, utrudni manipulację, przywróci sens edukacji humanistycznej” (Heck, s. 32). Zaangażowana wypowiedź Doroty Heck, która upomina się też o miejsce w literaturoznawstwie dla tradycyjnych metod, stanowi swoiste zaproszenie do polemiki.

Pytaniem o istotę humanizmu i możliwości współistnienia konserwatywnego „myślenia o retoryce”<sup>3</sup> ze zjawiskiem retoryczności, jako efektem postmodernistycznego oddziaływania na sztukę słowa, literaturę i jej teorię, kończy swoje porównawcze studium Mirosław Ryszkiewicz. Analizie podlegają w nim strategie zretoryzowania wypowiedzi w sporze o retorykę / retoryczność właśnie, jaki wiedli ze sobą na łamach „Tekstów Drugich” z początkiem XXI wieku Jakub Z. Lichański i młody podówczas badacz Michał Rusinek (przewrotnie używający kategorii wieku jako argumentu w tym sporze, kreując się na „naukowego czeladnika”, jak pisze Ryszkiewicz). Znamienny jest tytuł wcześniejszego artykułu Lichańskiego *Retoryka przeciw postmodernizmowi* i zdradzającego „myślenie o retoryce” nagłówek tekstu Rusinka, który(m) sprowokował warszawskiego uczonego do wystąpienia na łamach „Tekstów Drugich” – *Powrót, zwrot i różnica w myśleniu o retoryce*. W opisie polemiki Mirosław Ryszkiewicz, za Heinrichem Lausbergiem, odnosi się niemal kolejno do: osób, treści, przyczyny, czasu, miejsca, sposobu i materii, wskazując na elementy kompozycji, siłę elokucji, podobieństwa – a zwłaszcza różnice – w operowaniu funkcją perswazyjną wypowiedzi, wykorzystanie w refutacji potencjału analogii, zakończenia wypowiedzi, argumenty intelektualne, emocjonalne, estetyczne. Zauważa częstsze użycie ironii w wypowiedziach Rusinka, inne rozłożenie akcentów (*docere, movere, delectare*) w tekstach polemistów, będących prymarnymi i wzajemnymi ich odbiorcami, toczącymi spór dostrzegany przez odbiorców sekundarnych. Sygnalnie przywołana zostaje w artykule wymiana sądów na łamach „Pamiętnika Literackiego” w 1964 roku pomiędzy Romanem Ingardenem

2 Warto przypomnieć, że na kwestie związane z formą antologii w uprawianiu nauki zwróciła uwagę Danuta Ulicka. Uczona pisała m.in. o (de)kanonizacji, jaka dokonuje się za sprawą antologijnego układu, o mechanizmach inkluzji i ekskluzji, o związanym z całościowością i fragmentaryzacją podwójnym statusie antologii. Badaczka konkludowała: „[...] antologia to starożytnej proveniencji prototyp nowych gatunkowych form naukowych, takich np. jak baza danych. To gatunek znamienny dla przemian kultury naukowej w warunkach przyspieszonej i systemowo narzuconej demokratyzacji nauk”, D. Ulicka, *Przemoc czytane. O gatunku antologii*, w: *Współczesne dyskursy konfliktu. Literatura – język – kultura*, red. W. Bolecki, W. Soliński, M. Gorczyński, Warszawa 2015, s. 444. Podkreślenie jak w oryginale.

3 Odwołuję się do tytułu „odpowiedzi” na tekst M. Rusinka autorstwa J.Z. Lichańskiego (tenże, *Myślenie o retoryce*, „Teksty Drugie” 2002, nr 1–2, s. 277–294).

a Henrykiem Markiewiczem. O kształtowaniu się poglądów estetyczno-literackich Romana Ingardena traktuje jednak następny szkic.

Znawczyni prac polskiego wybitnego estetyka-fenomenologa mierzy się tym razem z (nie)obecnością wpływu myśli Johanna Immanuela Volkelta na koncepcje Romana Ingardena. W rozważaniach tego ostatniego rezonują również idee psychologiczne Theodora Lippsa czy Georga Eliasa Müllera, teoria percepcji z kręgu Gestalt. Beata Garlej wykazuje nie tylko ewoluowanie koncepcji wyglądków w Ingardenowskiej fenomenologii, ale także istotną jej zależność od spostrzeżeń Volkelta na temat zmysłowości literatury czy specyfiki słowa poetyckiego. Metafora komety w opisie naukowych lektur Ingardena okazuje się przydatna o tyle, o ile wskaże się też na cykliczność zjawiska (oddziaływania) i – jak powiada badaczka – „eliptyczność myśli”. Skądinąd ciekawa i poznawczo nośna mogłaby się okazać obserwacja rezonowania myśli polskiego teoretyka literatury w nowoczesnych badaniach nad poetyką intersubiektywności Magdaleny Rembowskiej-Płuciennik. W pewnym sensie odwołania do narracyjnych modeli z tego zakresu czyni Beata Garlej w przypisach do swojego studium, odnosząc się do najnowszej literatury hiszpańskiej (Elia Barceló) czy francuskiej (Éric-Emmanuel Schmitt).

Artykuł Jeleny Kozminy zapoznaje ze specyfiką geografii teorii i uwypukla rangę mniejszych ośrodków naukowych w kształtowaniu myśli teoretycznoliterackiej. To w Kemerowie, położonym w azjatyckiej części Rosji – narodziła się szkoła poetyki teoretycznej. Badania, którym przyświecała teoria Michaiła Bachtina, skutkowały osiągnięciami w zakresie analizy estetycznej dzieła literackiego jako całości artystycznej<sup>4</sup>, prowadzonej przez Natana Tamarczenkę<sup>5</sup>, Walerija Tiupę<sup>6</sup>, Siergieja Ławlińskiego, Michaiła Darwina. Przeniesienie się trzech pierwszych uczonych do Moskwy, oddalonej od Kemerowa o ponad trzy i pół tysiąca kilometrów, spowodowało, że „siedzibą” szkoły stał się od lat dziewięćdziesiątych XX wieku Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny.

Pismom polskim filozofów-heglistów (Augusta Cieszkowskiego, Józefa Kremera, Karola Libelta) przygląda się Martyna Ujma. Śledzi dyskurs wzniosłości, oparty na konkretnych figurach i tropach (metaforyka agrarna czy luministyczna), wyborze motywów, repertuarze zjawisk i przedmiotów użytych w narracjach, gatunkach wypowiedzi, przywołaniach prac innych filozofów, poetyce afektywnej. Koncepcje historiozoficzne wspomnianych myślicieli, przekonanie, że przeszłość kształtuje tożsamość jednostki i zbiorowości (narodu), stają się czytelne w kontekście romantycznej wizji świata, roli historii i kultury. Retoryczność nie jest jednak w pracach uczonych pozbawiona niewyraźności, stanowiącej nawet mocno akcentowany aspekt tej pierwszej.

Rozległe studium – objętościowo i merytorycznie – Grzegorza Iglińskiego dotyczy zagadnienia cyklu lirycznego na przykładzie *Sonetów krymskich* Mickiewicza,

---

4 Rosyjskiej (także pobachtinowskiej) teorii literatury poświęcony jest numer czasopiśmi „ER(R)GO. Teoria – Literatura – Kultura” 2015, nr 2 (31).

5 Zob.: szkic autorstwa E. Kozminy, *Osobowość i tradycja. O Natanie Tamarczence*, „Literaria Copernicana” 2018, nr 4 (28), s. 175–181.

6 Zob.: W. Tiupa, *Wykłady z nieklasycznej narratologii*, „Xenia Toruniensia XV”, red. A. Skubaczewska-Pniewska, Toruń 2018.

*Vade-mecum* Norwida i *Kwiatów zła* Baudelaire'a. Olsztyński badacz przywołuje rozmaite sposoby odczytywania poetyki cyklu, zwracając uwagę na jego architektonikę. Czytelność analiz, ujętych diachronicznie, i walory poznawcze tego wywodu podkreślają tabelaryczne zestawienia autora, poczynione na podstawie ustaleń Juliusza Kleinera, Czesława Zgorzelskiego, Rolfa Fiegutha – w odniesieniu do *Sonetów krymskich*, Juliusza Wiktora Gomulickiego w przypadku kompozycji *Kwiatów zła* i *Vade-mecum*. Autor monografii na temat twórczości Jana Kasprowicza korzysta tutaj również z nowszych ustaleń (m.in. Jacek Lyszczyzna, Halina Krukowska – kolejno wypowiadający się w swoich pracach o cykliczności sonetów Mickiewicza, a pierwszy badacz także o cyklu Norwida), umiejętnie łącząc wieloperspektywiczność opisu omawianych cykli. Grzegorz Igliński oferuje bliskie czytanie tekstów, posługując się ich fragmentami, wyliczając zasady konstrukcji w zakresie ciągłości i linearności, integralności tematycznej, figur i idei (np. aspekt drogi, metafory: gwiazdy, oka w *Vade-mecum*), ramy kompozycyjnej, tożsamości „ja” lirycznego, proponując ukierunkowaną lekturę przedmiotowej i podmiotowej opisowości. Na fali częstych w ostatnim dziesięcioleciu rewizji polskiego romantyzmu studium Iglińskiego proponuje szczególnie powrót do głębokiej lektury utworów i namysłu nad ich sfunkcjonalizowanym ukształtowaniem.

Relacje natury i kultury w kategoriach przypadku i ładu, a także gry w twórczości, a właściwie w filozofii i teorii twórczości, Stanisława Lema opisuje Artur Żywiołek. Poszukuje on (nie)zgodności i (nie)zależności biogenezy i kulturogenezy, włączając w refleksję naukową wątki biograficzne pisarza. Uznaje, że teoria (Lemowych) gier przejawia się na przykład w losowości ludzkiej egzystencji czy w widowiskowości świata. Metodologicznym zapleczem rozważań Artura Żywiołka staje się pisarstwo Hansa-Georga Gadamera i jego poglądy na sztukę jako grę, ale także teorię jako grę, które Lem niejako podzielał. W tle pozostaje dodatkowo polemika autora *Filozofii przypadku* z Tzvetanem Todorovem.

„Kuglowanie teorią” należy uznać za rodzaj metagry, skrupulatnie opisanej przez Marię Tarnogóorską. Stosując typologię Zbigniewa Raszewskiego, badaczka lokuje ludyczno-nonsensowną twórczość poetycką i translatorską Stanisława Barańczaka w grupie „widowisk” o charakterze popisowym. „Inscenizowanie” dialogu z publicznością literacką jest częścią sztuki (czy) z udziałem wiedzy teoretycznoliterackiej, świadomości metajęzykowej, pozwalających niekiedy utrzymać pozory semantyczno-strukturalnej, humorystycznie potraktowanej, głębi. „Prywatna teoria gatunku”, która jest częścią zbioru *Pegaz zdębiał*, nie tylko jako szczególnej „odpowiedzi” na Tuwimowego *Pegaza dęba*, dowodzi umiejętności wszechstronnego praktykowania teorii przez autora. W narracji wrocławskiej literaturoznawczyni wyczuwalne jest uznanie dla „prestidigitatorstwa” Barańczaka. Mamy zatem do czynienia z podwójnym czy piętrowym wykorzystaniem – niedeklarowanych tu wprawdzie – zasad dekonstrukcjonizmu – inwencji, afirmacji, innowacyjności przypisanych przez autorkę Barańczakowi, lecz także dających się przypisać tekstowi Marii Tarnogóorskiej – która, można rzec, dodatkowo realizując „przykazanie” tej teorii, odczytała utwory Barańczaka tak, żeby czytelnik jej tekstu odczuł jej podziw dla tej twórczości, ale również mógł z uznaniem pomyśleć o wnikliwości analitycznej i oryginalności interpretacyjnej czytanej sztuki.

Przedstawione niżej teksty zostały usytuowane w przestrzeni rocznika inaczej, niż wskazywałyoby ich dalsze omówienie. Wynika to przede wszystkim z ich przyporządkowania do poszczególnych działów czasopisma: *Koncepcje i rewizje, Juwenilia naukowe, Repetycje*. W tym ostatnim przypominane są prace badawcze pracowników Instytutu Filologii Polskiej na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, korespondujące z problematyką numeru. Na zmieniony porządek prezentacyjny wpływa także tematyczne pokrewieństwo prac w naukowych częściach periodyku. Tworzą one dwa moduły tematyczne, skupiając się wokół zagadnień powieści kryminalnej i przedstawianego przez nie „teatru zbrodni”, kolejne zaś dotyczą (re)definicji kategorii teatralności, performatywności, transmedialności.

Uprawianie literatury zawsze łączy się z poziomem jej świadomości. Twórca staje się jednocześnie mniej lub bardziej wprawnym teoretykiem literatury, niezrządkiem o ewoluujących poglądach. Niekoniecznie też ta „twórcza” teoria literatury stanowi „uboczny” produkt pisarstwa, bywa jego istotą i rdzeniem. Sytuację, gdy literatura jest nośnikiem teorii, przedstawia Anna Skubaczewska-Pniewska na przykładzie akademickiej powieści kryminalnej Normana N. Hollanda. Amerykański uczony i pisarz, autor teorii rezonansu czytelniczego, literacko „wykłada” swoją teorię w utworze, który nie został przełożony na język polski – *Death in a Delphi Seminar. A Postmodern Mystery*. Jedna z seminarzystek, można rzec: uosabiająca dekonstrukcję – jako zwolenniczka tej metody – uśmierca się sama, popełniając samobójstwo, broniąc uprzednio autorskości swej pracy, przeczy niejako zasadom dekonstrukcyjnego czytania, kontaktu z tekstem, próbuje bowiem „nie zniknąć” jako autorka. Powieściowa narracja stwarza okazję do polilogicznego rozłożenia i zarazem wyłożenia teorii w dowcipnej konfrontacji z dekonstrukcjonizmem. Za sprawą profesji bohaterów następuje fuzja wątków teoretycznoliterackich, teatralnych i kryminalnych. Toruńska badaczka przedstawia je również w ich genologiczno-intertekstualnym, ale także autorsko-biograficznym skomplikowaniu.

Artykuł młodej adeptki polonistyki na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie stanowi próbę opisu trylogii kryminalnej Zygmunta Miłoszewskiego (*Uwikłanie, Ziarno prawdy, Gniew*) ze względu na tradycyjne i nowoczesne, obligatoryjne i fakultatywne cechy powieści kryminalnej. W opisie tym Justyna Przerwa wykorzystwała elementy analizy strukturalnej, zarysowała też możliwości badań nad kryminałem jako narracją o społeczeństwie w kontekście codzienności, związków z miejscem, sferą intertekstualnych i intermedialnych odniesień.

Wokół pojęć związanych z teatralnością i teatralizacją, odnoszonych do literatury i życia społecznego, zbudowana jest naukowa narracja trzech tekstów pomieszczonych w różnych działach periodyku. Teatralizacja świata przedstawionego może stanowić cechę gatunkowego inwariantu powieści teatralnej jako odmiany powieści środowiskowej. Na teatralności ufundowany jest wówczas model rzeczywistości literackiej, tak jak w prozie Jana Wiktora (*Zwariowane miasto*), Jerzego Ronarda Bujańskiego (*Wteatrwestąpienie*), Gustawa Herlinga-Grudzińskiego (*Biała noc miłości*). Anna Sobiecka stosuje do tych utworów teorię Mikołaja Jewreinowa, który definiuje ludzkie życie w terminach świata teatru. Presja teatralizacji przekłada się na (nie)możność wyrażenia prawdy życiowej, również w odniesieniu do procesów budowania roli i wielokrotnego jej odtwarzania, wpływa na eskapizm

postaci, interioryzujących czy eskterioryzujących ów świat-teatr, ale także teatr-świat. Eksponowana jest w ten sposób metateatralna funkcja powieści.

Ewa Łubieniewska w studium, które przypominamy w *Repetycjach*, wskazuje na niezbywalność teatralności w działaniach teatru i jednocześnie – na potrzebę redefinicji pojęcia wobec nowoczesnych praktyk dominujących w teatrze doby performatywnej. Erudycyjny szkic znawczyni teatru i dramatu pokazuje szanse i ograniczenia wynikające z performatywnych praktyk, do których należą: „[...] demonstracyjne odsłanianie miejsca gry z całą jego maszyną, zastępowanie scenicznych środków wyrazu filmem, efektami komputerowymi, estetyką internetu, epatowanie prywatnością wykonawców, dekonstrukcja materii literackiej, często zastępowanej wyzywającym językiem ulicy” (Łubieniewska, s. 226). Granice teatralności każą stawiać pytania o bezgraniczność performatywności jako kulturowego zjawiska, ale też sposobu myślenia o sztuce i działaniach społecznych, dalej o – autotematyzm teatru, eksponowanie jawności gry, podwójną tożsamość osoby – aktora i postaci, nowy typ wrażliwości, zmianę kodu, inne relacje między sferą „na niby” a „naprawdę”. Odwołując się do sądów Jerzego Limona, autorka przypomina, że modyfikacje funkcji znaków teatralnych oraz deziluzja – tworzą nową iluzję. Wybiórcze czytanie spuścizny Artauda czy Witkacego powoduje, że zostają oni uznani za teoretyków performansu. Podobny efekt przynosi czytanie „wspak” Goffmana. Analiza przedstawień teatralnych, realizowanych na scenach Teatru im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Zakopanem i Narodowego Starego Teatru w Krakowie, którym badaczka nie odmawia też kreatywności, prowadzi do uchwycenia przewagi medialno-tabloidowych znaków, zwłaszcza dotyczących postaci, nad innymi, a także wiąże się tutaj z próbą uogólnienia cech medialnego fantomu świata funkcjonującego w tych spektaklach.

W koncepcjach performansu tego rodzaju „realność [realność sztuki – K.W.T.] nie ma prawa bytu; jej najdobitniejszym przejawem ma być ciało aktora, a raczej ciało performerera, «samo w sobie», często nagie, na wiele sposobów eksponujące swoją obecność. A zarazem swoją wyższość wobec przypisywanego teatrowi «udawania» – pisze Ewa Łubieniewska (s. 230).

Za oceną autorki monografii *Czysta forma i bebecchy* stoi diachroniczna, naukowa obserwacja przemian idei i technik teatralnych. Wobec zmian teatralnej estetyki zadaje ona pytanie: „Jaką postawę może zająć teatr wobec performatywnych roszczeń współczesności?” (Łubieniewska, s. 231).

Na drugim biegunie myślenia o teatrze, jako strukturze społecznej, zdaje się sytuować tekst młodej badaczki Sinitty Kazek. Doktorantka, której głos mogłoby z kolei wesprzeć znakomite studium Anny Krajewskiej na temat humanistyki performatywnej<sup>7</sup>, przyjmuje obecność nowych mediów w realizacjach teatralnych w aspekcie dokonany za stan faktyczny, który podlega opisowi bez refleksji krytycznej, na jaką być może jeszcze za wcześnie – jeśli wziąć pod uwagę zjawiska w trakcie trwania, a także naukowy rozwój piszącej. Na przykładzie spektaklu bliskiego literackiemu pierwowzorowi, którym jest *Kosmos* według prozy Witolda

7 Zob.: A. Krajewska, *Humanistyka performatywna*, „Przestrzenie Teorii” 2018, nr 29, s. 31–85. Znawczyni zabiera głos w sprawie literatury jako sztuki performatywnej, kluczowy pozostaje dla niej również stosunek sceny do literatury i literatury do sceny.

Gombrowicza w reżyserii Krzysztofa Garbaczewskiego, autorka pokazuje specyfikę transmedialności, nośnej obecnie kategorii obejmującej skomplikowanie zmediatyzowanej przestrzeni teatralnej<sup>8</sup>, zdając sobie sprawę, że widz ma wówczas do czynienia ze znakami znaków. Efekt ten – zdaniem Sinitty Kazek – również koresponduje z Gombrowiczowską wizją świata.

„Teatr płci” – choć to również maska metafory – i sposoby jego wyrażania interesują Katarzynę Trzeciak. W idei kampu, a nade wszystko w teorii *queer* – odnajduje ona przejawy świadomej polityki stosowania metaforyki teatralnej. Na przykład odróżnienie przez Judith Butler pojęcia performatywności od performansu było gestem zaprzeczenia teatralności i miało sugerować, że podmiot w performansie jest świadomie i intencjonalnie nieteatralny. Z kolei „odpolitycznienie” i „uludycznienie” kampu, jako przejaw dystansowania się, pobłażania, łączyło się z gestem unieważnienia. „Korekty do performatywności” czyni krakowska badaczka z imponującym rozmachem, podążając za Eve Kosofsky Sedgwick. Porusza się kulturowym tropem „wstydu”. Konstatuje:

Jeśli więc „teatr” i „teoria” wiążą się z widzeniem, to Sedgwick proponuje taką teorię, która zrywa ze wzrokową dyscypliną, autorytetem na rzecz deklaratywnej przynajmniej relacji, w której zarówno „ja” piszące, jak i czytające traktowane jest jako splot wielu afektów, tożsamościowych polityk, języków i instytucji. Uprzywilejowanie jakiejś prawdy ekspresji wobec pustych form rytuału nie ma więc sensu, a teatralność, zdaniem Sedgwick, tę bezsensowność opozycji wydobywa i podkreśla (Trzeciak, s. 176).

W części recenzyjno-sprawozdawczej rocznika zamieściliśmy teksty, których dominanty semantyczne stanowią: projekt poetyki „totalnej” Northropa Frye’a; dramatyczna teoria egzystencji w narracjach tak zwanego drugiego pokolenia, dziedziącego doświadczenia wojenne (wywiad z Anną Janko); relacje z naukowych spotkań teoretyków literatury, neurologopedów.

Oryginalność koncepcji teoretycznoliterackiej Northropa Frye’a (*Anatomy of Criticism*, 1957) polegała na symplifikującej adaptacji idei zawartych w *Poetyce* Arystotelesa do anglosaskiej nauki o literaturze. Polskiemu czytelnikowi znana była ona fragmentarycznie, w częściach odnoszących się do mitu i archetypu jako podwalin literatury. Najważniejsze dzieło kanadyjskiego uczonego przetłumaczone na język polski dopiero w 2012 roku nie wzbudza już (jeszcze?) zainteresowania literaturoznawców. Omawiana przez Magdalenę Roszczynialską książka Kamili Żukowskiej pod tytułem *Poetyka totalna. O antropologii literatury Northropa Frye’a* (2018) stanowi – niestety nie do końca udaną – próbę usytuowania „anatomii krytyki” na mapie literaturoznawczych metodologii oraz w obrębie antropologii filozoficznej.

Możliwości zastosowania badań Northropa Frye’a w opisie specyfiki literatury dla dzieci i młodzieży dostrzega Alicja Baluch, od lat eksplorując Frye’owską antropologię. Jeden z ostatnio opublikowanych artykułów znawczyni pisarstwa dla małych i młodych dotyczy utworu wydanego w ramach łódzkiej serii *Wojny dorosłych* –

---

<sup>8</sup> Zob.: *Narratologia transmedialna. Teorie, praktyki, wyzwania*, red. K. Kaczmarczyk, Kraków 2017.



*historie dzieci*, będącej przykładem narracyjnej praktyki postpamięciowej<sup>9</sup>, której adresatem jest najmłodsze pokolenie. Alicja Baluch korzysta z formuły literackich przemieszczeń mitu<sup>10</sup>. Można przyjąć, że idea przemieszczenia dotyczy też takich powtarzalnych, „prastarych” doświadczeń jak wojna. W dramacie wojny zawsze biorą udział dzieci, które przecież nie powinny być dopuszczane do żadnych granic egzystencjalnych – jak wiele razy w swoich książkach i wypowiedziach medialnych mówiła Anna Janko. Dziecięcy udział w wojnie w jej wypadku to wpływ biografii matki (Teresy Ferenc), jako dziecko patrzącej na śmierć rodziców i pacyfikację rodzinnej wsi, ale także własne przeżycia należącej do tak zwanego drugiego pokolenia pisarki. Wokół napisanej przez nią kilka lat temu *Małej zagłady* (2015) – o opalizującym wieloznaczością, ale też specyficzną ironią tytule – toczy się rozmowa, którą przeprowadziła studentka Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie Nicole Rut. Nagłówek tego wywiadu przywołuje układ semantyczno-kompozycyjny innego tytułu – monografii *Wojna. Doświadczenie i zapis*. Interpunkcja i parataksa jako cechy stylistyczne kształtują też znaczenie całego sformułowania. Totalność i zarazem nieopisywalność wojny dobitnie podkreśla kropka. Związane z dramatem cywilizacyjnym doświadczenie, zawsze poprzedzające zapis, jest również trudno „zapisywalne”. Paradoksalnie spójnik jest tutaj nie tylko sygnałem łączności, ale też tworzy „szczelinę” znaczeniową, wskazuje na pewien rozdźwięk i granice wysławialności. Powstaje pytanie o sposoby zretoryzowania Zagłady w jej wielkim i małym wymiarze.

Katedra Logopedii i Zaburzeń Rozwoju w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego na przełomie listopada i grudnia 2018 roku była współorganizatorem XXI Kongresu Polskiego Towarzystwa Neuropsychologicznego. Naukowy zespół wspomnianej katedry wypracował autorskie metody badań, diagnostyki i terapii logopedycznej, należą do nich: nauczanie języka Metodą Krakowską®, technika Manualnego Torowania Głosek®. Szczegółową relację z interdyscyplinarnych obrad zdają znanicznie neurologopedii: Zdzisława Orłowska-Popek i Halina Pawłowska-Jaroń. Wielodziedzinowe i wysokospecjalistyczne badania dotyczą podstawy rozwoju mowy i języka dzieci, ale także osób starszych (w aspekcie wieku, zaburzeń, schorzeń), wyzwani neuronauk XXI wieku (także psychologicznych, medycznych). Dają one pozaliteraturoznawczą odpowiedź na pytanie o umysłowo-językowe konstruowanie i używanie słownika przez jednostkę, włącznie z syntagmatyką oraz możliwościami rozpoznawania i tworzenia połączeń wyrazowych o walorach metaforycznych, z predylekcjami stylistycznymi.

W sprawozdaniu z konferencji naukowej, zorganizowanej jesienią 2018 roku na toruńskim Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w ramach cyklu *Retoryczność teorii*, a tym razem poświęconej zagadnieniom kosmologicznym w obrębie humanistyki, Szymon Brucki uchwycił najważniejsze kierunki prezentowanej w trakcie obrad myśli naukowej. W ich ramach ważny moduł stanowiły *Konstelacje Łotmana*, z udziałem Bogusława Żyłki. Sprawozdawca nadmienia w swojej relacji, że następne

9 Zagadnienia te omawia M. Wójcik-Dudek, *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Katowice 2016.

10 Zob.: A. Baluch, „Bezsensowność Jutki” Doroty Combrzyńskiej-Nogali jako literacka forma przemieszczenia mitu o Demeter i Korze, w: *Żywioty w literaturze dziecięcej. Ziemia*, red. A. Czabanowska-Wróbel, K. Zabawa, Kraków 2019, s. 235–242.

spotkanie teoretyków literatury i kultury zaplanowano na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Dopowiedzmy, iż w trakcie grudniowego spotkania *Retoryczność teorii (IV)* w 2019 roku tematem przewodnim będzie retoryka interdyscyplinarności i transdyscyplinowości.

Czas dynamicznych przemian, związanych z wieloma zwrotami teorii literatury i kultury w XXI wieku, podyktowanymi czynnikami społeczno-politycznymi (zmieniająca się obecność Polski w strukturach europejskich i światowych, antropologizacja literatury), technologicznymi (m.in. nowe media i tempo rozwoju środków komunikacji), wymusza inny odbiór sytuacji i zjawisk, projektuje nowego typu wrażliwość, inne uczestnictwo w rzeczywistości. Procesy te wymagają również nowego opisu. Jego próbą jest poszukiwanie uniwersalnej zasady świata lub przynajmniej wskazanie jego niektórych reguł, ponad partykularnymi interesami i obszarami. Artur Żywiołek pisze w swoim artykule:

[...] w okresach kulturowych przesileni złożona siatka pojęć i znaków symbolicznych ulega rozpadowi lub przekształca się w inną „strukturę” znaczeniową, taką, która gwarantuje bardziej adekwatny wobec zmieniających się warunków – społecznych, biologicznych, religijnych, estetycznych – obraz, teoretyczny model, dokładniejszą reprezentację czy, powtarzając za Thomasem Kuhnem, „paradygmat” (Żywiołek, s. 125).

Retoryczność teorii (w ogóle) – między innymi w jej formule teatrologicznej czy kosmologicznej – byłaby więc próbą eksplikacji tych zjawisk. Nie chodzi przy tym o wykazanie pantropizmu czy o deskrypcje metaforologii dla nich samych, ale o naukowe reagowanie na zmieniające się warunki.

Wśród kierunków przesunięć znaczeniowo-terminologicznych jest „oddelegowanie” retoryczności do zadań specjalnych<sup>11</sup> oraz „praca” retoryki w rejonach pozasłownego przekazu<sup>12</sup>, nie mówiąc już o interdyscyplinarności czy obecnie – transdyscyplinowości<sup>13</sup>. Również podmiotowość, performatywność, teatralność, retoryczność, liryczność, epickość, dramatyczność stają się ujęciami dominującymi, wymagającymi określenia badawczych stanowisk wobec nich. Te trzy ostatnie, tracąc łączność z definicjami rodzajów literackich, stają się wskazówkami typologicznymi<sup>14</sup>, wszystkie zaś generują pewien stan nie-poetyki<sup>15</sup>.

11 Zob.: M. Klimowicz, *Retoryczność polskiego dyskursu postkolonialnego*, w: *Studia postkolonialne nad kulturą i cywilizacją polską*, red. K. Stępnik, D. Trzeźniowski, Lublin 2010, s. 63–70.

12 Zob. teksty, głównie dotyczące dzieł kultury rosyjskiej, pomieszczone w pracy zbiorowej *Retoryka tekstu artystycznego. Gry semantyczne*, red. A. Majmieskułow, Bydgoszcz 2016.

13 Te i inne kwestie rozważa w swojej pracy A. Łebkowska, *Autorefleksyjność współczesnych nauk humanistycznych i co powinno z tego wynikać*, w: *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii*, red. P. Czapliski, R. Nycz i in., Warszawa 2017, s. 294–303.

14 Jako takie przedstawia je w podręczniku akademickim D. Korwin-Piotrowska, mówiąc o sytuacji współczesnej genologii (taż, *Poetyka – przewodnik po świecie tekstów*, Kraków 2011, s. 78–80).

15 Zob.: M. Zaleski, *Nie-poetyka, czyli w stronę paratropiczności*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2017, nr 30 (50), s. 19–27.

Danuta Ulicka, posiłkując się koncepcją emergencji, zadowoloną w naukach przyrodniczych i zdefiniowaną między innymi przez Joachima Metallmanna, proponuje, by:

[...] uznać polską teorię za układ emergencyjny. Emergencja wiąże się z ideami nieprzewidywalności i nowości: tworzenia nowych zjawisk, nieredukowalnych do elementów składowych, powstających w reakcji na zmiany otoczenia, ale z zachowaniem ciągłości zachodzących procesów. O emergentnej naturze teoretycznego literaturoznawstwa polskiego, o ciągłości zachodzącego w niej procesu zerwań i nawiązań świadczy także dominujące w nim pragmatyczne profilowanie tematów i kontrtematów<sup>16</sup>.

Retoryczność funkcjonuje więc w polu emergencji, niekoniecznie jednak jako kontrtemat retoryki.

### Bibliografia

- Baluch Alicja, „*Bezsensowność Jutki*” Doroty Combrzyńskiej-Nogali jako literacka forma przemieszczenia mitu o Demeter i Korze, w: *Żywioty w literaturze dziecięcej. Ziemia*, red. Anna Czabanowska-Wróbel, Krystyna Zabawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2019, s. 235–242.
- Blumenberg Hans, *Paradygmaty dla metaforologii*, przeł. Bogdan Baran, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2017.
- Klimowicz Marcin, *Retoryczność polskiego dyskursu postkolonialnego*, w: *Studia postkolonialne nad kulturą i cywilizacją polską*, red. Krzysztof Stępnik, Dariusz Trzeźniowski, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, s. 63–70.
- Korwin Piotrowska Dorota, *Poetyka – przewodnik po świecie tekstów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- Kozmina Jelena, *Osobowość i tradycja. O Natanie Tamarce*, „*Litteraria Copernicana*” 2018, nr 4 (28), s. 175–181.
- Krajewska Anna, *Humanistyka performatywna*, „*Przestrzenie Teorii*” 2018, nr 29, s. 31–85.
- Lichański Jakub Z., *Myślenie o retoryce*, „*Teksty Drugie*” 2002, nr 1–2, s. 277–294.
- Łebkowska Anna, *Autorefleksyjność współczesnych nauk humanistycznych i co powinno z tego wynikać*, w: *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii*, red. P. Czapliński i in., Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017, s. 294–303.
- Narratologia transmedialna. Teorie, praktyki, wyzwania*, red. Katarzyna Kaczmarczyk, TAIWPN Universitas, Kraków 2017.
- Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany*, red. Adam Dziadek, Krzysztof Kłosiński, Filip Mazurkiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013.
- Retoryka tekstu artystycznego. Gry semantyczne*, red. Anna Majmieskułow, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2016.

---

16 D. Ulicka, *Rzut oka na nowoczesne teoretyczne literaturoznawstwo polskie*, w: *(W) sieci modernizmu. Historia literatury – poetyka – krytyka. Prace ofiarowane Włodzimierzowi Boleckiemu*, red. A. Kluba, M. Rembowska-Płuciennik, Warszawa 2017, s. 164–165. Natomiast pisząca te słowa opracowała emergencyjną teorię gatunku literackiego na przykładzie kołysanki, zob.: K. Wądołny-Tatar, *Kołysanka w liryce XX i XXI wieku. Emergencja gatunku literackiego*, Kraków 2014.

- Tiupa Walerij, *Wykłady z nieklasycznej narratologii*, red. Anna Skubaczewska-Pniewska, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2018 (Xenia Toruniensia, t. 15).
- Ulicka Danuta, *Przemoc czytanek. O gatunku antologii*, w: *Współczesne dyskursy konfliktu. Literatura – Język – Kultura*, red. Włodzimierz Bolecki, Wojciech Soliński, Maciej Gorczyński, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2015, s. 435–444.
- Ulicka Danuta, *Rzut oka na nowoczesne teoretyczne literaturoznawstwo polskie*, w: *(W) sieci modernizmu. Historia literatury – poetyka – krytyka. Prace ofiarowane Włodzimierzowi Boleckiemu*, red. Agnieszka Kluba, Magdalena Rembowska-Płuciennik, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017, s. 141–165.
- Wądolny-Tatar Katarzyna, *Kołysanka w liryce XX i XXI wieku. Emergencja gatunku literackiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2014.
- Wójcik-Dudek Małgorzata, *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.
- Zaleski Marek, *Nie-poetyka, czyli w stronę paratropiczności*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2017, nr 30 (50), s. 19–27.

### Streszczenie

Tekst wstępny omawia zawartość rocznika oraz wskazuje na podjęte, w szkicach i studiach w nim zawartych, kierunki analiz i interpretacji. W artykułach konwenują sensy wielkich metafor wyobrażeniowych TEATRU i KOSMOSU jako pewnych uniwersów. Rozwijając myśl Hansa Blumenberga można powiedzieć, że realizmem metafor (w tym metaforyki teatrologicznej i kosmologicznej) jest realizm retoryczności – czasów, nurtów artystycznych, twórców. (Re)definicje pojęć: retoryka, retoryczność – stanowią drugi krąg tematyczny poruszany w tekstach, obok takich kategorii jak performatywność czy transmedialność. Zjawiska te nie funkcjonują poza gatunkami wypowiedzi literackiej, naukowej i paranaukowej, dlatego trzeci krąg rozważań w artykułach dotyczy refleksji genologicznej (szczególnie w odniesieniu do: akademickiej powieści kryminalnej, powieści teatralnej, cyklu lirycznego, antologii, „prywatnej” genologii Stanisława Barańczaka).

### Theatre and Cosmos of (in) the Theory (of Literary Theory)

#### Abstract

The introductory text discusses the contents of the yearbook and points to the directions of analysis and interpretation undertaken in the sketches and studies contained therein. The articles combine meanings of great imaginal metaphors of THEATRE and COSMOS as certain universes. Developing the idea of Hans Blumenberg, one can say that the realism of metaphors (including theatrical and cosmological studies) is the realism of rhetoricality – times, artistic trends, creators. (Re)definitions of the terms: rhetoric, rhetoricality – constitute the second thematic circle touched upon in texts, alongside categories such as performativity or transmediality. These phenomena do not function outside the genres of literary, scientific and para-scientific statements, therefore the third area of investigation in the articles concerns genological reflection (especially in relation to: academic mystery novel, theater novel, lyric cycle, anthology, “private” genology of Stanisław Barańczak).

**Słowa kluczowe:** metaforologia, kosmologia humanistyczna, teatralność, gatunki literackie, retoryka, retoryczność

**Keywords:** metaphor studies, humanistic cosmology, theatricality, literary genres, rhetoric, rhetoricality

**Katarzyna Wądolny-Tatar**, dr hab., profesor uczelni w Katedrze Teorii i Antropologii Literatury IFP na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Autorka książek: *Metaforyka oniryczna w liryce Młodej Polski* (2006), *Kołysanka w liryce XX i XXI wieku. Emergencja gatunku literackiego* (2014). Współredaktorka wieloautorskich monografii: *Kamień w literaturze, języku i kulturze* (2013), *Nowe poetyki miejskie. Z problematyki urbanistycznej w literaturze XX i XXI wieku* (2015), *Światy dzieciństwa. Infantylicyzacja w literaturze i kulturze* (2016), *Tropy biograficzne. Bieg życia w narracjach literackich i kulturowych* (2017), *Poetyka losu i historii. Profesorowi Tadeuszowi Budrewiczowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin* (2017). Zastępca redaktor naczelnej rocznika „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica*”. Współautorka książki *Fenografia rodzinna. Studia i szkice o twórczości Teresy Ferenc, Zbigniewa Jankowskiego, Anny Janko, Mileny Wieczorek* (2017). W kręgu jej zainteresowań pozostaje genologia i tropologia literacka, polska poezja XX i XXI wieku, proza kobiet, literatura XXI wieku dla dzieci i młodzieży.